

JERZY ONISZCZUK<sup>1</sup>

## *Polis* jako prototyp współczesnej wspólnoty

### Streszczenie

Grecka *polis* jest miejscem wytworzenia kultury, której wpływy nie wygasły mimo upadku samej formy *polis*. Także współcześnie ma ona znaczenie w życiu społeczeństw, a zwłaszcza w obszarze tzw. kultury Zachodu. *Polis* oznacza państwo i miasto, ale zwłaszcza jest to „zbiorowość, społeczność zamieszkujących razem ludzi”. *Polis* okazała się też być formą władzy w greckim świecie, która umożliwiała równym obywatelom bezpośredni nadzór nad rządem. W modelowym ujęciu jest ona wspólnotą obywateli, którą cechują niezależne i samorządne rządy obywateli. Sama *polis* nie była wynalazkiem starożytnych Greków, ale ich wkładem w ideę miasta-państwa okazał się ów wymiar publiczny, zwłaszcza w postaci debatującej demokracji oraz rządy prawa, nie ludzi. Demokracja jako powszechna forma ustrojowa odnajdywana jest tylko w przypadku greckiej kultury *polis*.

W ogólnych pojęciach wypracowanych w greckiej *polis*: obywatel, demokracja, równość, niezależność, samorządność czy sprawiedliwość jest wyrażona dążność do lepszego życia jednostki we wspólnocie. Demokracja epoki klasycznej, cechująca się równością obywateli przed prawem i ich wolnością słowa, oceniana jest jako ta, która po raz pierwszy w historii ludzkości ograniczyła ostre społeczno-ekonomiczne spory. To owa *polis* umożliwiła rozwój filozofii i nauki. Do współczesnej debaty nad państwem w zglobalizowanym świecie bez wątpienia przydatna jest refleksja nad obywatelską, prawną *polis*. Zwłaszcza że świat coraz bardziej się urbanizuje.

**Słowa kluczowe:** wspólnota *polis*, instytucje *polis*, demokracja, styl arystokratyczny, Ateny, niezależność, polityczne rządy, wolność, równość, sprawiedliwość, rządy prawa, epoka archaiczna

---

<sup>1</sup> Prof. dr hab. Jerzy Oniszczyk – Katedra Administracji Publicznej Szkoły Głównej Handlowej; e-mail: jonisz@sggh.com.pl; ORCID: 0000-0003-4526-7334.

JERZY ONISZCZUK

## *Polis* as the Prototype of a Contemporary Community

### Abstract

The Greek *polis* is the birthplace of a culture whose influence persisted despite the fall of the very form of *polis*. This culture plays a significant part in the life of communities of today, especially in the domain of the so-called Western culture. *Polis* means both state and city, but most of all it is “a society, a community of people living together”. This form of governance enabled equal citizens to exercise direct supervision over their governments. *Polis* itself was not an invention of ancient Greeks, but the public nature thereof, especially in the form of the debate-based democracy and the rule of law – not of people – turned out to be their contribution to the idea of a city-state. Democracy as a common form of a political system can be found particularly in the Greek culture of *polis*.

The general notions deriving from the Greek *polis*, i.e. citizenship, democracy, equality, independence, autonomy or justice, express a desire for a better life of an individual in a community. The democracy of classical times, characterised by equal citizenship and freedom of speech, is considered as the first one to moderate fierce social-economic disputes. It is this *polis* that made it possible for philosophy and science to develop. The modern-day discussion on the state in a globalised and increasingly urbanised world can surely benefit from a reflection on the civil and legal dimensions of *polis*.

**Keywords:** ancient Greece, *polis*, community of *polis*, institutions of *polis*, democracy, Athens, independence, political rule, freedom, equality, justice, rule of law, archaic period

## Wstęp

Fenomen *polis*<sup>2</sup> jest powszechnie uznawany za nadający całemu Antykowi wymiar kulturowy o niezwyklej doniosłości. W *polis* wykształciły się instytucje polityczne, które miały znaczenie dla życia Greków w epoce archaicznej, klasycznej, a także hellenistycznej, a nawet podczas dominacji rzymskiej. *Polis* traktowana jest jako miejsce wytworzenia kultury, której wpływy nie wygasły mimo upadku samej formy *polis*; także współcześnie mają znaczenie w życiu społeczeństw, a zwłaszcza w obszarze tzw. kultury Zachodu. Mimo, że *polis* nie była jedyną ani dominującą formą społeczno-politycznej organizacji życia ludzi w archaicznej epoce, to jej specyfika miała i ma dla badaczy nieprzemijający walor z uwagi na aktualność postawionych wówczas kwestii, począwszy od namysłu nad przesłankami powstania *polis*. Niezwykle frapujący jest fakt, że to w *polis* wykształcił się byt tak niezwyklej jak filozofia<sup>3</sup>, skierowana na zrozumienia sensu kosmosu i człowieka. Takie *poleis*, jak Milet, Efez i później Ateny są „momentami” zwrotnymi związanymi z przemianami myślenia mitologicznego w filozoficzne. Pojawiła się wówczas „naukowa” forma *homo sapiens*. Podjęto próby objaśniania różnych zjawisk za pomocą argumentów z natury, przyczynowości czy rozumności<sup>4</sup>. W debacie obywatelskiej epoki archaicznej (630/600 r.–460/438 r.) wykształcały się pojęcia ważne dla opisu i działania *polis*, zwłaszcza demokratycznej i dla państwa prawnego.

*Polis* traktowana jest jako podstawowy wyznacznik stylu życia, obyczajów i kultury (*nomos*) Greków, który odróżniał ich od innych ludów. Termin *polis* oznacza państwo i też miasto, ale przede wszystkim jest to „zbiorowość, społeczność zamieszkujących razem ludzi”. *Polis* okazała się też formą władzy w greckim świecie, która umożliwia obywatelom bezpośredni nadzór nad rządem. Ale *polis* to także pewien stan uczucia lojalności mieszkańców do tej formy, w której żyją<sup>5</sup>. Sama *polis* nie była wynalazkiem starożytnych Greków, ale to jej wymiar publiczny,

<sup>2</sup> W sprawie terminologii zob. M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie do dziejów greckiego miasta-państwa w starożytności*, Warszawa 2011, s. 78, 103, 105–106, 109–110.

<sup>3</sup> G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 1, tł. Edward I. Zieliński, Lublin 2008, s. 51 i powoł. Zeller.

<sup>4</sup> M. Szczyński, *Nauka a demokracja*, w: *Filozofia a demokracja*, red. P.W. Juchacz, R. Kozłowski, Poznań 2001, s. 277.

<sup>5</sup> W. Lengauer, *Starożytna Grecja okresu archaicznego i klasycznego*, Warszawa 1999, s. 19; J.M. Hall, *Polis, Community, and Ethnic Identity*, w: *The Cambridge Companion to Archaic Greece*, red. H.A. Shapiro, Cambridge University Press 2007, s. 40.

a zwłaszcza w postaci debatującej demokracji, pojawił się jako specyficzna forma ujęcia życia politycznego Greków; i to jest ich wkład w ideę miasta-państwa.

W opisie Arystotelesa *polis* okazała się „wspólnotą obywateli w ramach ustroju” (*politeia*). Na *polis* składali się obywatele (*politai*); była to więc „społeczność obywatelska” złożona z dorosłych mężczyzn posiadających pewne uprawnienia<sup>6</sup> i obowiązki (np. obrony)<sup>7</sup>. Arystoteles wspominał też o *polis* jako składającej się z domów lub z ludzi. Ale *polis* od innych miejskich skupisk ludzkich odróżniał jej status polityczny; była to bowiem wspólnota polityczna (państwo). *Polis* ujmowała zatem łącznie miasto (z otoczeniem, zapleczem – *chora*, tj. kraj) i państwo (byt polityczny). Nowsze charakterystyki *polis* wykluczają możliwość istnienia *polis* (w sensie państwa) bez centrum politycznego w mieście, a także *polis*, jako miasta, które nie stanowiłoby jednocześnie centrum politycznego państwa. Najogólniej mówiąc, każde miasto-*polis* zostało ujęte jako „centrum państwa-*polis*, a każde państwo-*polis* miało miasto-*polis*, będące centrum politycznym”<sup>8</sup>. W okresie hellenistycznym zanikło pojmowanie *polis* jako ufortyfikowanej osady (*akropolis*).

Istotne znaczenie dla *polis*, zwłaszcza występującej w formie demokratycznej, ma równość. W okresie wczesno-archaicznym między mieszkańcami – członkami *polis* nie występowały szczególnie duże różnice ekonomiczne ani nieprzekraczalne bariery o charakterze stanowym. Nadto nie kwestionowano wyjątkowości starej, zasłużonej w walkach arystokracji. Dlatego w tej *polis* żądanie równości nie było jeszcze powszechne i częste. Jako naturalne traktowano większe wydatki na cele publiczne zamożnych. I także przez tę okoliczność panowała zgoda na większą rolę polityczną arystokracji. Mimo braku większych różnic ekonomicznych w ramach wspólnoty politycznej i braku żądania równości, życie w *polis* nie biegło w sposób pokojowy. Źródło konfliktów zawarte było w charakterze *polis*, gdyż jej ustrój

<sup>6</sup> Arystoteles, *Polityka*, tł. L. Piotrowicz, Warszawa 2004, s. 76–77 (1275 a), 80 (1276 b).

<sup>7</sup> B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia starożytnych Greków, t. I, Do końca wojen perskich*, Warszawa 1988, s. 129–130.

<sup>8</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 85–86, 89–91, 15–153. Greckie ujmowanie *polis* jako wspólnoty wspiera także nazwa miasta, albowiem pochodziło ono od nazwy miejscowej zwykle odnoszącej się do ludu, a nie krainy. „Największym miastem starożytnej Beocji były Thebai (Teby), a pochodną toponimu był przymiotnik Thebaios (Tebańczyk), który w liczbie mnogiej – Thebaioi (Tebańczycy) – oznaczał obywateli owego miasta-państwa, w bardziej ogólnym zaś sensie oznaczał także samo miasto państwo (...). W starożytności Tebańczycy (a nie Teby) byli głównym państwem Związku Beockiego. Owa różnica w konwencjach nazewniczych uwydatnia różnice pomiędzy współczesnymi państwami a starożytnymi miastami-państwami. W naszej koncepcji państwa największe znaczenie przypisuje się terytorium państwa, jego ziemi, i dlatego toponim jest nazwą państwa. Grecy przywiązywali największą wagę do ludzi zamieszkujących państwo i dlatego używali *ethnikonu* jako nazwy państwa (...). Stąd nazwa państwa (np. Tebańczycy) wywodziła się od nazwy miejsca, w którym znajdowało się miasto (Teby), a nie od nazwy krainy” (ibidem, s. 91 i 92 i powoł. tam literatura).

polityczny cechowała konieczność ciągłego konkurowania między jednostkami i grupami o władzę. Oznaczało to też walkę za pomocą siły<sup>9</sup>.

Owe miasto epoki archaicznej, nadając kierunek rozwoju kultury *polis*, powoli wykształca różne instytucje publiczne i kulturalne, pewne podejście do religii, a także struktury społeczne i pewien „model” stosunków wewnątrz-społecznych oraz relacji z innymi miastami.

### Wykształcanie greckiej *polis*. Tendencja równościowa

Kwestią jest pochodzenie tej formy – *polis*, jako małej samorządnej społeczności, zwykle ograniczonej do terytorium jednego miasta i bliskiej okolicy. Dowodzi się, że grecka *polis* nie pojawiła się równocześnie na całym obszarze cywilizacji greckiej w rezultacie rozpadu jakiegoś wielkiego państwa. Kwestią jest zatem czas, miejsce oraz warunki wytworzenia formy i kultury tej *polis*. Zwykle dowodzi się, że początki greckiej kultury *polis* sięgają VIII w. p.n.e. Można też odnotować, że pewna forma *polis* istniała już pod koniec wieków ciemnych, o czym mają świadczyć mają opisy z utworów Homera i prezentowane przez niego myślenie zbliżone do Arystotelesowskiego, iż „człowiek jest z natury rzeczy stworzony do życia w polis” (*Polityka*)<sup>10</sup>. W epoce poezji Homera istnieje *prapolis*; jej centrum stanowi świątynia i miejsce zgromadzenia wspólnoty (*agora*), a o założeniu miasta mówią wiersze VI pieśni *Odysei*<sup>11</sup>. Przedmiotem poezji Homera nie jest życie miasta, ono jest odległe od wydarzeń wojennych, ale to z Troją związane są zachowania jej mieszkańców w okresie wojny i odniesienia do postępowania poszczególnych bohaterów<sup>12</sup>. Najogólniej mówiąc, uważa się, że w epoce homeryckiej (90–700 r.) nastąpiło jednoczesne wytworzenie miast i państw, ale też, to wówczas wykształciła się specyficznie grecka zarówno forma, jak i kultura *polis*. U podstaw jej rozwoju bywają umieszczane różne czynniki, a zwłaszcza demograficzny i ekonomiczny<sup>13</sup>. Ale też

<sup>9</sup> B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia ...*, s. 136.

<sup>10</sup> Np. Homer napisał, że cyklopowie są niecywilizowani, gdyż: „wiewiór nie znają, prawo tam nie włada;/ Kiklop zwykle w jaskiniach na gór samym szczycie / Mieszka i rozkazuje jak pan swej kobiecie / I dzieciom, zaś o drugich nie ma troski żadnej” (*Odyseja*, tł. L. Siemieński, Warszawa 1990, s. 131 (Pieśń dziewiąta, 115nn.).

<sup>11</sup> Feaków „Wywiódł ich Nausitoos, on, bogom podobny, / I osadził na Scherii, kędy kraj zasobny, / A od ludzi daleki; miasto zamknął w tyny, / Zbudował domy, chramy, grunt rozdał na gminy”. *Odyseja*, s. 68–69 (Ks. VI, 7–10).

<sup>12</sup> B. Patzek, *Homer i jego czasy*, Warszawa 2007, s. 88–89.

<sup>13</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 215.

w literaturze obecna jest koncepcja, która wiąże proces wytworzenia *polis* z konieczną współpracą ludzi przy budowaniu wielkich świątyn<sup>14</sup>.

W sprawie sposobu powstawania *poleis* dowodzi się najczęściej, że dochodziło do tego w drodze tzw. naturalnego rozwoju bądź poprzez kolonizację (*apoikismos*) czy synojkizm (*synoikismos*)<sup>15</sup>. Naturalny rozwój był długotrwały i jak dotąd brakuje źródeł umożliwiających ustalenie momentu, z którym mieszkańcy miast zaczynają mieć świadomość obywateli *polis*. Przeważająca część *poleis* wykształciła się w epoce archaicznej i stało się to na tyle wcześniej, że pojęcie *polis* nie zdążyło pojawić się jako zasadnicze pojęcie myśli filozoficzno-politycznej Grecji. W tej epoce powstanie *poleis* nie było powszechnie wiązane z jakąś naturalną ewolucją, ale w wielu miastach wierono, iż stworzył je jakiś bóg lub człowiek – heros, w przypadku kolonii był to zwłaszcza arystokratyczny przywódca kolonistów o cechach bohatera. Okres klasyczny, w którym istniało już wykształcone pojęcie *polis*, nie dostarcza rozważań nad naturalnym sposobem powstania miasta. W okresie hellenistycznym i w epoce Cesarstwa Rzymskiego pewna społeczność mogła natomiast uzyskać status *polis* w drodze aktu władcy<sup>16</sup>.

Wśród wariantów dotyczących korzeni *polis* wyliczana bywa możliwość istnienia kultury miasta-państwa w tych miejscach Grecji właściwej, w których zainicjowano kolonizację, tj. na Eubei (miasta Chalkis i Eretrii), Istmie (Korynt i Megara), w Lacedemonii (Sparta), Argolidzie (Argos), Attyce (Ateny) czy na wyspach Morza Egejskiego, takich jak Paros, Naksos i Kreta. Jednak ze względu na miejsce zachowania najstarszych praw greckich, a także najwcześniejszych murów obronnych osad podkreślane bywa szczególnie znaczenie Krety. Wyrażane jest przy tym przypuszczenie o możliwości zachowania ciągłości między epoką brązu i żelaza w kulturze greckiej na Krecie. Myśl ta dopuściła nawet spekulację o możliwości pojawienia się kultury *polis* w I tysiącleciu jako konsekwencji odtworzenia kultury miasta-państwa z II tysiąclecia<sup>17</sup>.

Na początku VIII w. p.n.e. (epoka przedarchaiczna) wyraźnie pojawia się praktyka autonomicznej, politycznej wspólnoty. I dlatego fundamentalną kwestią jest, jak społeczeństwo wyłaniające się z ciemnych wieków, o krótkiej historii, któremu brakowało szerszych uwarunkowań społecznych, okazało się zdolne do zbudowania obywatelskiej wspólnoty dostrzegającej wartość równości, sprawie-

<sup>14</sup> Ibidem, s. 185 i powoł. M.E. Voyatzis.

<sup>15</sup> Synojkizm oznaczał przemieszczenie grup ludzi w bliskim sąsiedztwie bądź do zamieszkałych osad, lub na niezamieszkałe tereny, gdzie zakładano miasto. (M.H. Hansen, *Polis ...*, s. 79) i powoł. T.H. Nielsen.

<sup>16</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 78–79 i powoł. np.: Ferekydes, Tukidydes, Hornblower, Schuler.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 70 i powoł. Camp.

dliwości, wolności, wspólnego politycznego decydowania i sens rozumu. Tłumaczenie tego stanu dowodzi m.in., że u jej podstaw mogły znajdować się nie dość wykształcone instytucje tego społeczeństwa oraz niepewny stan sprawowania przywództwa. Z jednej strony wykształcały się elitarne formy życia, tj. arystokracji złożonej zwłaszcza z wodzów plemiennych i różnych bohaterów, a z drugiej rozwijały się egalitarne tendencje związane z charakterem armii obywatelskiej. W momencie wychodzenia z wieków ciemnych to rozróżnienie arystokracji nie wiąże się jeszcze z kryterium ekonomicznym. Wpływały na nie natomiast pochodzenie i styl życia arystokracji. Kolizja arystokratycznego świata honoru ze sprawiedliwością wizją ludu miała stać się widoczna, gdy zyskały na znaczeniu instytucje, które wytwarzała *polis*. Pojawienie się strukturalnych antynomii, które następnie wsparły nowe instytucje *polis*, opisywane są jako źródło „przemian tak nagłych i zasadniczych, jak nigdy indziej w całej historii”<sup>18</sup>. Wśród instytucji *polis* podstawowe decyzyjne znaczenie w warunkach publicznej debaty miały specyficzne kolegialne ciała, jak zgromadzenie obywateli i rada.

Wielką wagę dla budowania praktyki wspólnoty o pewnych cechach przypisuje się poprawie sytuacji gospodarczej wielu *poleis*, spotęgowaniu wymiany handlowej oraz podróży morskich, zwłaszcza między *poleis*. Temu m.in. towarzyszył rozwój między arystokracją tzw. związków gościnności na podobieństwo opisanych przez Homera. To najpierw potrzeby arystokratycznego stylu życia miały zatem zbudować nowe powiązania i interesy. Z rozwijającymi się *poleis* następowała więc instytucjonalizacja pozycji arystokracji, co oznacza, że arystokraci pełniący najwyższe urzędy pojawiali się jako reprezentanci wspólnoty. W ten sposób prywatne relacje arystokratów z różnymi *poleis* uzyskiwały charakter polityczny, jako że pojawiały się one w obszarze stosunków charakteryzowanych jako międzypaństwowe. W konsekwencji przejścia od relacji między takimi formami „społecznej organizacji, jaką stanowiły arystokratyczne gospodarstwa (*oikos*)” do relacji między takimi formami jak *poleis*, sytuowane jest wykształcanie stosunków międzypaństwowych. To przechodzenie relacji miało zainicjować nowy typ relacji dyplomatycznych, chociaż i później istniały „pozostałości dyplomacji starego typu”. Przejawiały się one w tym, że również w okresie klasycznym *polis* powoływała na swojego przedstawiciela w innym mieście zwykle takiego obywatela owego miasta, który należał do znakomitego miejscowego rodu. W ten sposób ustanawiano „stosunek *proksenii*, to jest dziedzicznego związku gościnności”. W przekształceniach tej instytucji można dostrzec pojawienie się oficjalnych relacji wzajemnego uznania autonomii *poleis*. Ale tym, co miało szczególne znaczenie dla zamykania relacji charakterystycznych dla dawnej epoki i otwierania nowego typu przypisuje się

<sup>18</sup> O. Murray, *Narodziny Grecji*, tł. A. Twardecki, Warszawa 2004, s. 88, 95.

wydarzeniom wojennym z ostatnich trzydziestu lat VIII w. na Równinie Lelantyńskiej. Wywołał je konflikt między państwami o charakterze arystokratycznym, tj. Chalkis i Eretrią. U podstaw tego sporu było to, że oba istniały w „centrum handlowych powiązań stworzonych przez arystokrację lub też może raczej dla niej i jej potrzeb”. Wojna lelantyńska zmieniła tradycyjną wymianę handlową, przecięła współpracę między różnymi miastami greckimi, wpłynęła na pewną instytucjonalizację w *polis* i będąc „ostatni[ą] wojn[ą] prowadzon[ą] w starym stylu, między przywódcami” zamknęła epokę takich konfliktów („wojen dżentelmenów”)<sup>19</sup>.

Po wyjściu z wieków ciemnych w VIII w. Hellada szybko rozwija się, tanieje żelazne uzbrojenie, a w miejsce tradycyjnych grup wojowników i dominujących, z uwagi na uzbrojenie i wyszkolenie arystokratów, pojawiły się wielorzędowe szeregi hoplitów (falanga)<sup>20</sup>. Mechanizmem przy podejmowaniu ważnych decyzji w nowej armii okazała się debata z cechującą ją argumentacją służącą przekonywaniu. Atrybuty te są charakterystyczne dla demokracji<sup>21</sup>. Szyk walki w formie falangi, który polegał na wspólnym działaniu obronnym i zaczepnym, wymagał dyscypliny i wzajemnego zaufania. W rezultacie w armii wykształciła się myśl o społeczności równych walczących o wspólną sprawę. Zwiększał się zakres osób zasłużonych dla wspólnoty. Nowy bohater – hoplita nie uzasadniał mocą bogactwa i osobistych dokonań bojowych swojej pretensji do władzy, ale siłą masowej organizacji militarnej z jej zasługami w obronie miasta. Pojawiła się kwestia prawa i obowiązku obrony ojczyzny przez hoplitów. Jako jej obrońcy uzyskali obok arystokracji prawo do działania w sprawach wspólnoty, do stanowienia prawa. Owo hoplickie *novum* ograniczyło znaczenie militarne arystokracji, a więc i uzasadnienie jej przywództwa we wspólnocie. Powstawała armia o charakterze demokratycznym, której praktyka i status żołnierza zaczęły wpływać na kształt praw i obowiązków w *polis*. Równość nie była już sprawą wewnątrz arystokracji, ale stała się też cechą hoplitów – obywateli i przenosiła się do miasta. Z ich dążeniem do władzy wartość polityczna członków wspólnoty wyrównywała się i znaczenie uzyskała tendencja prodemokratyczna. Równy hoplita okazał się czynnikiem o wielkim znaczeniu społeczno-demokratycznym.

Równościowe tendencje *polis* ujawniały się także w związku z zakładaniem i utrzymaniem kolonii na odległych oraz niejednokrotnie nieprzyjaznych teryto-

<sup>19</sup> O. Murray, *Narodziny Grecji ...*, s. 107–109. Zob. też: N.G.L. Hammond, *Dzieje Grecji*, Warszawa 1994, s. 179. Ze skutkami tej wojny związane bywa opuszczenie osiedla Lefkandii, któremu przypisuje się nawet zachowanie pewnej ciągłości od epoki mykeńskiej.

<sup>20</sup> Uzbrojenie hoplity pojawiło się na wazach i figurkach już ok. 700 r. (N.G.L. Hammond, *Dzieje ...*, s. 151n., 182).

<sup>21</sup> Ocenia się, że demokracja jest wyjątkowym wynalazkiem wojskowości. Zob. J. Długosz, *Obywatel hoplita*, dod. do „Polityki” 23.03.2006, s. 36–37.



riach. W tej sytuacji relacje między kolonistami, którym najczęściej przewodził arystokrata, musiały w większym stopniu uwzględniać współpracę sprzyjającą równościowym stosunkom. Znaczenie dla wykształcania takiej idei i praktyki, jak demokracja oraz związanych z nią równości i wolności w *polis*, dostrzega się zatem także w rozwoju świadomości pochodzącej z greckich kolonii. Dosyć przekonująca jest bowiem interpretacja, że powodzenie kolonistów, którzy „wyruszyli, aby »na jednakowych zasadach« podzielić ziemię i żyć bez rządów arystokracji”, mogło wpłynąć na załamanie się w VII w. władzy arystokratów w metropoliach. Dowodów świadczących o szoku kulturowym, u podstaw którego znajdowały się wartości równości i wolności ówczesnego Nowego Świata mają dostarczać ubolewania „arystokratycznych poetów na godny pożałowania fakt, że w nowych czasach bogactwo znaczy więcej niż dobre urodzenie”<sup>22</sup>.

Tradycyjna wspólnota *politai* cechowała się brakiem barier społecznych nie do przekroczenia, aczkolwiek nie bez znaczenia było pochodzenie arystokratyczne. Na późniejsze wewnętrzne zróżnicowania społeczne wyraźnie wpłynęło natomiast kryterium ekonomiczne. Po jednej stronie wymieniano ludzi zamożnych określanych jako *esthloi* (szlachetni), *agathoi* (wartościowi) czy *aristoi* (najlepsi), zaś ludzi z przeciwnej strony określano jako *kakoi* (podli, źli), *deiloi* (niewiele wari). Mimo zróżnicowania społecznego w okresie archaicznym nie wykształciły się jeszcze oddzielne stany, zaś nieszczęście mogło sprawić, że *aristos* stawał się *kakos*, a z kolei *kakos*, który uzyskał odpowiedni poziom zamożności, mógł stać się *aristos*. Mimo że „najlepsi” dążyli do wykazania swojej społecznej wyższości, to jednak dowodzi się, że w *polis* istniało mocne poczucie wspólnoty, co istotnie utrudniało arystokracji wytworzenie zamkniętej grupy. Na jednolitość wspólnoty miały wpływać podobne dążności i upodobania zarówno zamożnych, jak i uboższych członków społeczności, chociaż różniły ich możliwości realizacyjne. Podzielali wspólne wierzenia, słuchali tych samych poematów epickich, wyrażali podobne oceny moralne i aspiracje w postaci dążności do uwolnienia się od trudów ciężkiej pracy. Ich pragnieniem było uczestniczenie w sporcie, polityce, wojnie czy polowaniach. Na tej podstawie sformułowano pogląd dotyczący podstawowej cechy społecznego układu w Grecji archaicznej. Otóż miał on polegać na jednoczesnym występowaniu „poczucia wspólnoty i ostrych konfliktów wewnątrz niej”. Zatem obraz epoki pełnej walki jest o tyle pełny, o ile uwzględnia się oba wspomniane aspekty<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> O. Murray, *Narodziny Grecji...*, s. 168.

<sup>23</sup> B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia...*, s. 131.

## Jednolitość kulturalna *poleis* i jej uniwersalizacja. Niezależność i autonomia *polis*

W historii greckiego miasta-państwa (ok. 750 p.n.e. do 550 r. n.e.) istniało ok. 1500 *poleis*. Trwająca ok. 1200 lat grecka kultura miasta-państwa nie była najdłuższą trwającą, albowiem sumeryjskie i babilońskie miasta-państwa trwały dłużej. Jeżeli jednak chodzi o liczbę miast-państw, ludności, a także terytorialnego zasięgu, to grecka kultura miasta jest największa w historii świata. Przypuszcza się, że w IV w. p.n.e. w greckich *poleis* zamieszkiwało ok. 7,5 mln. mieszkańców, zaś w okresie Cesarstwa Rzymskiego ok. 30 mln<sup>24</sup>. Kultura miasta-państwa wykazała swoją wartość zarówno w odniesieniu do wewnątrz *polis*, jak i na zewnątrz, w relacji do innych miast. Mogła istnieć na wielkim obszarze w zróżnicowanych warunkach. Dowodziła swojej elastyczności i sprawności.

Mimo wielkiej liczby *poleis*, usytuowanych na ogromnym obszarze, w okresie ponad tysiąca lat i przy wielkiej liczbie ludności, panuje zgoda co do tego, że owe *poleis* podzielały tak wiele cech wspólnych, że należały do jednej cywilizacji<sup>25</sup>. Ważną cechą kultury *polis* jest to, że miasta-państwa istnieją oddzielone od siebie. Kwestią jest powód tego oddzielenia i utrzymywania tego stanu w sytuacji, gdy mieszkańców różnych miast cechuje tożsamość etniczna (kultura, historia, język, zwyczaje, religia) w obszarze całej greckiej kultury *polis*. Różnice dotyczyły natomiast tożsamości politycznej i uczuć patriotycznych mieszkańców różnych *poleis*. Owe dwie cechy obywateli odnosili do własnego miasta-państwa i to ta okoliczność oddzielała poszczególne *polis* od siebie<sup>26</sup>. Utożsamianie się Greka jako obywatela z konkretną *polis*, ale też jako członka wspólnoty z ogólnogrecką wspólnotą, określane jest jako istotna cecha greckiej mentalności. Owa świadomość zapobiegała z jednej strony „lokalności” kultury greckiej, ale też stała za uniwersalnym znaczeniem powstających w różnych miejscach dzieł kultury greckiej. Co ważne, świadomość wspólnej kultury nie przekładała się na wyraźną potrzebę zbudowania jednej struktury politycznej<sup>27</sup>, chociaż niekiedy w wypowiedziach polityków i filozofów pojawiał się wątek politycznej jedności. Mimo różnych form dominacji (związki, federacje) *polis* pozostawała zasadniczą strukturą polityczną Greków. Nie dochodziło zatem do pozbawiania tego charakteru miast, które jako zależne

<sup>24</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 22–26 i w sprawie trwania miast-państw sumeryjskich i babilońskich M. van de Mieroop, *The Ancient Mesopotamian City*, Oxford 1997, s. 6.

<sup>25</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 13, 18, 19, 29, 47–48; 240. Greckie miasta sięgały od Emporion (Pireneje) do Ai Khanoum (Afganistan), od Olbii (Ukraina) do Kyreny (Libia). O jedności *poleis* zob. powoł. L. Migeotte.

<sup>26</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 97.

<sup>27</sup> B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia...*, s. 137.

znalazły się na obszarze małych imperiów zbudowanych wokół niektórych *polis* (np. Sparta, Syrakuzy)<sup>28</sup>.

Zasada tożsamości ma znaczenie przy porównaniu miasta-państwa z krajem-państwem. Z charakterystyki obu bytów wynika, że szczególna różnica między nimi odnosi się do istoty ich tożsamości; państwo przede wszystkim zorientowane jest na terytorium, zaś *polis* wytwarzana jest przez wspólnotę. Wspólne dla obu organizmów jest posiadanie: terytorium, ludności (obywateli w sensie politycznym i mieszkańców w znaczeniu prawnym) i ustroju – instytucji politycznych określających ład prawny. Ale też państwo i *polis* nie są tylko jakimś trójelementowym bytem. Wyraża je także władza publiczna o abstrakcyjnym charakterze, usytuowana ponad rządzącymi i rządzonymi<sup>29</sup>. Sens tej władzy publicznej *polis* i kraju-państwa jest natomiast odmienny. Tę różnicę między państwem a *polis* uświadamiali sobie Grecy, gdy porównywali samorządowy ustrój *poleis* z mechanizmem rządów w sąsiedzkich państwach azjatyckich, np. w Persji. Z tego porównania filozofowie wnosili, że tylko w samorządnej *polis* czy w republice i w warunkach rządów prawa możliwe jest praktykowanie politycznych rządów. Dostrzegano zatem niemożliwość polityki w Persji, gdzie król był panem niewolników, nie zaś władcą obywateli<sup>30</sup>. Na tej podstawie można np. powiedzieć, że demokracja ma miejsce, gdy obywatele mogą uczestniczyć w polityce.

Wspomniano o istnieniu *poleis* w oddzieleniu, mimo świadomości Greków co do ich jedności kulturowej. Uzupełniając te uwagi, należy dodać, że opisy *polis* w tym zakresie często dostrzegają, że najogólniejszą cechą miasta-państwa była jego autonomia. Ale też to stwierdzenie najczęściej nie jest traktowane jako równoznaczne z pełną niezależnością polityczną („zewnętrzna” suwerennością). Niezależność w przeszłości traktowano jako konstytutywną cechę *polis*. U podstaw tej interpretacji była dążność do charakteryzowania *polis* z punktu widzenia XIX-wiecznego pojmowania państwowości. Na niepoprawność tego podejścia do niezależności ma wskazywać np. praktyka współczesnych federacji sprawiąca, że nie mają pełnej autonomii np. państwa członkowskie. Oprócz układania relacji zewnętrznych według indywidualnie określonej autonomii, *polis* samodzielnie sprawowało władzę i realizowało prawo wobec ludności na pewnym obszarze – suwerenność „wewnętrzna”<sup>31</sup> (samorządność).

<sup>28</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 83–84 i powoł. Arystoteles, *Polityka*.

<sup>29</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 98.

<sup>30</sup> A. Ryan, A. Ryan, *On Politics. A History of Political Thought. From Herodotus to the Present*, Book One, Liveright Publishing Corporation, New York/London 2012, s. 5, 6.

<sup>31</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 19.

Od momentu wykształcenia *polis* do ich zaniku poszczególne miasta cechował różny poziom niezależności. W rezultacie bowiem migracji, kolonizacji, handlu, różnych sporów między *poleis* i w odniesieniu do krajów-państw pojawiły się różne relacje zależności między *poleis*. Najogólniejsza ocena całego świata *poleis* kwestionuje, aby stanowiły one system jednakowo niezależnych bytów. Postrzegane są raczej jako tworzące złożoną hierarchię miast o większej i mniejszej zewnętrznej autonomii, ale też zawsze cieszący się swobodą w sprawach wewnętrznych – samorządowych. Powszechny stan zależności *poleis* wiązany jest z epoką hellenistyczną. Wówczas też w przypadku miast Grecji właściwej stały się one członkami państw federacyjnych (Związku Achajskiego i Związku Etolskiego). Instytucje federacji wykonywały różne funkcje za całą wspólnotę, a zwłaszcza prowadziły politykę zagraniczną i sądownictwo związkowe. W federacjach, oprócz tradycyjnego obywatelstwa *polis*, pojawiło się też obywatelstwo związku. Wraz ze wzrostem znaczenia państw federalnych zwiększała się współpraca między poszczególnymi *polis*, zaś w przypadku sporów między miastami rozwiązywano je w drodze arbitrażowej. Wreszcie odnotowuje się pojawienie się między *poleis* dużej liczby traktatów, co wywołało pogląd, że w epoce hellenistycznej doszło do wykształcenia początków prawa międzynarodowego<sup>32</sup>.

## Wolność polityczna obywateli i nadrzędność prawa

Grecka polityczna wizja *polis* była „odległa” od projektu uznającego najwyższego prawodawcę jako suwerena stojącego ponad prawem. Wedle niej władza absolutna oznacza tyranie, w którym to ustroju wspólnota mogła nawet przestać być *polis*. Cechą *polis* była nadrzędność prawa<sup>33</sup> ponad wolą jednostki, co umożliwiała polityczność obywatela. W tragedii *Błagalnice* Eurypides napisał: „Cóż jest dla państwa groźniejszego od tyranii? Nie ma wówczas, i to jest najważniejsze, praw, które by dla wszystkich były takie same. Władza jednostka, ona sama jest prawem, a właśnie to jest niesprawiedliwe. Natomiast tam, gdzie obowiązują prawa spisane, zarówno ubogi, jak i bogacz równi są przed sądem. Człowiek ubogi, sponiewierany przez bogacza, może go pozwać – i wygra sprawę, jeśli tylko słuszność po jego jest stronie. Wolność zaś na tym polega: kto chce, przedstawia swój pożyteczny pomysł

<sup>32</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 204–206, 210–211.

<sup>33</sup> M.H. Hansen, *Polis ...*, s. 97. Prawa tzw. wczesnych prawodawców (np. Fejdon, Filolaos, Zaleukos, Charondas, Androdamas) miały wpłynąć na utrzymanie trwałości rządów arystokracji (N.G.L. Hammond, *Dzieje...*, s. 188n.).

całej społeczności i zyskuje sławę – kto zaś nie chce, ten milczy!”<sup>34</sup>. Można dodać, że żądanie powszechnego, spisane go prawa, dającego pewność normatywną, sięgało VII w.; wyrazem tego są rozważania Hezjoda (*Prace i dni*), jak również najstarsze kodeksy tzw. Likurga, Drakona czy kreteńskie z Gortyny<sup>35</sup>. Można tu dodać, że to Hezjod zainicjował język, który stał się środkiem umożliwiającym wypowiedzenie „samoświadomości” greckiej *polis*. I jego, a nie Homera, traktuje się jako stojącego „u progu greckiej myśli politycznej, podobnie jak greckiej nauki czy teologii”<sup>36</sup>.

W sprawie istnienia wspomnianej świadomości Greków, że do uprawiania polityki w *polis* konieczna jest wolność równych obywateli i obowiązywanie nadrzędnego prawa, przywoływana jest wypowiedź Demaratos (wygnanego króla Sparty) do władcy Persów Kserksesem w 480 r. p.n.e. Ów król dowodził, że Sparta, walcząc razem, „są najdzielniejsi ze wszystkich”, gdyż mimo że „są wolni, nie są przecież bezwzględnie wolni; mają bowiem nad sobą pana, to jest prawo, którego lękają się jeszcze o wiele bardziej niż twój poddani ciebie. Czynią w samej rzeczy to, co ono im nakazuje; nakazuje zaś zawsze to samo: nie uciekać z pola walki przed żadną masą ludzi, lecz pozostać w szyku bojowym i zwyciężyć lub zginąć”<sup>37</sup>. Ów pogląd o władzy prawa nad wolnymi Spartanami wyraża też epitafium znajdujące się w Termopilach: „Przechodniu, idź i powiedz Lacedemończykom, żeśmy tu wszyscy legli posłuszni jej prawom”<sup>38</sup>. Grecy zostali przedstawieni jako wolni obywatele, którzy poddani są samodyscyplinie; różnią się tym od perskich poddanych, działających pod przymusem. *Polis* bywała zarządzana przez władcę, arystokrację czy zgromadzenie, ale jej istotą była niepodległość<sup>39</sup>. Zwłaszcza w przypadku demokracji obywatele (*polites*) uczestniczący w tworzeniu i realizowaniu prawa, równocześnie z inną świadomością niż Persowie poddawali się temu prawu. O tej świadomości świadczą np. motywacja Sokratesa podporządkowania się niesprawiedliwemu wyrokowi skazującemu.

<sup>34</sup> Zob. cyt. w: A. Krawczuk, *Mity, mędrcy, polityka*, Warszawa 1975, s. 212.

<sup>35</sup> Np. J. Oniszczuk, *Hezjod: prefilozofia pracy, sprawiedliwości i hybris, w: Prawo pracy. Między gospodarką a ochroną pracy. Księga jubileuszowa Profesora Ludwika Florka*, Warszawa 2016, s. 294 nn.

<sup>36</sup> O. Murray, *Narodziny Grecji...*, s. 88.

<sup>37</sup> Herodot, *Dzieje*, tł. S. Hammer, Warszawa 2004, s. 408–410.

<sup>38</sup> Zob. owe strofy Simonidesa: R. Kulesza, *Sparta w V–IV wieku p.n.e.*, Warszawa 2003, s. 191. Także, T. Zieliński, *Grecja niepodległa*, Warszawa 1995, s. 188.

<sup>39</sup> A. Ryan, *On Politics. A History of Political Thought...*, s. 7, 16.

## Zakres podmiotowy władzy. „Rządy wielu” i rywalizacja o władzę. Znaczenie arystokratycznego stylu w armii i *polis*

Powyżej zwrócono uwagę na problem zakresu podmiotowego władzy w *polis*. Decydowanie w niej związane było z posiadaniem praw politycznych. Te zaś uzależnione były od wywiązywania się z obowiązków wobec *polis*<sup>40</sup>. Dlatego adresaci obowiązków pojawiają się w kontekście podmiotowych praw (obywatelstwo).

Sprawowanie władzy w wykształcającej się *polis* w VIII w. należało do arystokracji, tj. potomków osób, które w wiekach ciemnych uzyskały dominującą pozycję dzięki zasługom wojennym, dysponowały pewnym majątkiem i cechowały się dzielnością (*arete*). Na pozycję arystokratów miała znacząco wpływać ich postawa wzorowana na etosie bohaterów mykeńskich. Celem arystokraty, zwłaszcza młodego, było wyróżnić się i osiągnąć sławę wojenną. To budowało jego cześć, którą tracił w przypadku wstydu wywołanego np. tchórzostwem i klęską<sup>41</sup>. Był to mocny mechanizm motywujący do bojowych dokonań. Zwycięstwa arystokratów sprawiały, że dążąc do władzy, dysponowali ważnymi walorami pozamaterialnymi w postaci wybitnych zasług dla wspólnoty jako obrońcy jej miasta. Ono było bowiem miejscem życia arystokracji wydobywającej Grecję z wieków ciemnych.

Można przypomnieć, że najstarszy styl życia arystokracji, nawiązujący do mitycznego świata mykeńskiego (w opisie Homera<sup>42</sup>), zaowocował m.in. poszukiwaniem zamorskich towarów luksusowych i wpłynął na rozwój handlu umożliwiającego szybsze wzbogacenie niż praca na roli. Styl życia i sposób pomnażania dóbr nie mógł pozostać bez wpływu na inne grupy społeczne. Ukazanie sposobu, w jaki można zostać zamożnym i możliwości, jakie dają odległe tereny w połączeniu z zagrożeniem bytu ludności greckich miast uruchamiało swoistą, ówczesną „gorączkę złota”. Ale też nie wydaje się, aby wywołana w ten sposób ruchliwość społeczna, a zwłaszcza zagrożenie dla bytu i intensywne zabiegi o wzbogacenie stały się źródłem greckich innowacji, czy że to w tym zjawisku jest jakiś wyłączny i uniwersalny klucz do wywołania dynamicznego postępu w każdych czasach. Można, jak się wydaje, uznać też, że pogoń za środkami utrzymania na terenie życia różnych ludów musiała osłabiać konserwatywizm własnych tradycji, jej ograniczenia, nawet wymuszać pewną tolerancję na inność i nowości.

Przewaga polityczna i ekonomiczna arystokracji odzwierciedlała się we wpływie na świadomość całej wspólnoty, co oznacza, że poglądy i upodobania arystokracji

<sup>40</sup> J. Długosz, *Obywatel...*, s. 37.

<sup>41</sup> B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia...*, s. 142.

<sup>42</sup> J. Oniszczyk, *Homer: zasada miary, hybris i absurd „sprawiedliwości”*, w: *Współczesny matrix? Fikcja w życiu gospodarczym politycznym i społecznym*, red. J. Osiński, Warszawa 2015, s. 100–123.

wyznaczały wzorce życia dla całej ludności (przykładem jest literatura homerycka). I ta okoliczność ma ważne znaczenie dla określenia treści archaicznej *polis*. Dla realizacji „homeryckiego” stylu życia arystokracja potrzebowała znacznych środków. Bogactwo stanowiło o pozycji rodziny w mieście i umożliwiało sprawowanie przywództwa<sup>43</sup>. Było swoistym akcjonariatem we władzy, wpływało na zakres udziału w niej. W takim świecie, gdzie decydujące znaczenie dla władzy mają swoje kapitałowe udziały, zapewne wytwarzają się inne mechanizmy władzy, aniżeli te, które związane są wyłącznie z polityczno-militarnym przymusem władzy w stosunku do poddanych i utrzymywania rządu z danin. Możliwe, że ów „kapitałistyczny” akcjonariat konkurujących możnych sprzyjał wykształcaniu ciał kolegialnych i wyrażał się w relacjach między zgromadzeniem ludowym i oligarchiczną radą. Zapewne mechanizm kolegiального działania arystokracji (równych w ramach warstwy) stanowił wzorzec dla demokracji.

Stosunki między wieloma równymi arystokratami (rządy wielu) określały relacje w mieście. Dążności rodów arystokratycznych do wzbogacenia towarzyszyło często pragnienie zdobycia politycznego przywództwa. W tym procesie rywalizacji o władzę dochodziło m.in. do tworzenia między rodami konkurujących sojuszy. Określano je jako *stasis* („grupa tych, którzy stanęli przeciwko komuś”), ale też ów termin oznaczał: „walkę między takimi grupami”. Konflikt mógł dotyczyć sprawy przywództwa w społeczności, sprawowania urzędów, toczył się o bogactwa czy zwolenników. Znaczenie sporów ujmowane jest w kontekście czynnika, który dynamizował życie we wspólnocie. Ale też w owych konfliktach odnajdywane jest źródło emancypacji politycznej osób innych, aniżeli przynależnych do arystokratycznych *politai*. Mianowicie poszczególne rody arystokratyczne, aby przyciągnąć do siebie innych mieszkańców *polis*, musiały proponować im różne korzyści, działać politycznie w ich interesie, niekiedy nawet konkurencyjnym z ogólnymi interesami samej arystokracji. Ciągłe walki między arystokratami powodowały, że ich bezpieczeństwo było zagrożone. Mogli utracić zasoby, np. w drodze ich skonfiskowania przez zwycięzców. W ramach arystokracji występowała dynamiczna sytuacja przemieszczeń możnych. Indywidualne zmiany nie likwidowały jednak trwałości arystokracji jako grupy, która przewodziła w *polis*<sup>44</sup>.

Wspomniany stan ciągłej rywalizacji arystokratów wewnątrz miasta, a zwłaszcza między *poleis*, wymagał coraz większej liczby zbrojnych. Tym wojskowym rezerwuarem byli inni mieszkańcy miasta, których można było zmotywować do walki, czyniąc z nich obrońców ojczyzny. W rezultacie do broni dopuszczono dużą liczbę ludzi z niższych warstw (początek VII). I to oni wpłynęli na zmianę charak-

<sup>43</sup> B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia...* s. 138–142; N.G.L. Hammond, *Dzieje...*, s. 185 nn.

<sup>44</sup> B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia...*, s. 141, 194.

teru siły zbrojnej, tym bardziej, że tej przemianie towarzyszyło unowocześnienie broni i zastąpienie formacji „homeryckich” wojowników przez zdyscyplinowanych hoplitów. Liczni nowi, niarystokratyczni wojskowi, gdy ich armia odniosła zwycięstwa, wyrazili zainteresowanie udziałem we władzy. Upadek roli militarnej arystokracji nie wyparł jednak jej tradycyjnych wartości wojskowych. Nowa armia bowiem przejęła i rozwinęła je. Hoplici uznali, że są równi arystokratyczno-homeryckim wojownikom<sup>45</sup>.

Mimo że homerycka kultura *agonu*, która postrzegała obywatela poprzez jego bojową indywidualną wybitność, w taktyce falangi straciła swój sens, jednak nie zniknęła. Indywidualne współzawodnictwo stało się bowiem znakiem rozpoznawczym arystokracji wykazującej się w sferze kultury i sportu. W cywilizacji hoplitów arystokratyczna idea ambicji i sporu politycznego rozszerzyła się natomiast, zdemokratyzowała, i jako taka nadal funkcjonowała. Doszło do upowszechnienia postawy arystokracji, którą wyróżniały dwie cechy. Z jednej strony poszczególni arystokraci i ich rody walczyli o pełnię władzy, aby usytuować się powyżej innych arystokratów, z drugiej zaś arystokracja silnie akcentowała atrybut równości między członkami swej warstwy<sup>46</sup>. I na podobieństwo arystokratów równi w demokracji obywatele zmierzali do zdobycia władzy i wyróżnienia się, co sprzeciwiało się równości. Źródłem konfliktów w *polis* stało się więc ambicjonalne wybitcie się.

W epoce klasycznej (czasy Arystotelesa) podstawową jednostką o równej wartości w *polis* jest obywatel. *Polis* wyraźnie zinterpretowano jako „wspólnotę” (*koinonia*) obywateli (*politai*) ujętą w kontekście ustroju (*politaia*), który wyrażają instytucje polityczne i sposób ich zorganizowania w mieście. Zakres podmiotowy *polis* w znaczeniu miasta (siedziby) obejmował różnych mieszkańców, tj. mężczyzn, kobiety, dzieci, a także niewolników. Natomiast *polis* w znaczeniu państwa obejmowała tylko wspólnotę dorosłych mężczyzn – obywateli. Obywatelstwo jest traktowane jako podstawowe zagadnienie greckiej kultury *polis* o ustroju nie tylko demokratycznym, lecz także oligarchicznym i w tyranii. Tylko obywatele obejmowali funkcje w zgromadzeniach, radach, sądach czy gremiach urzędniczych. W pojęciu obywatelstwa zawarte było członkostwo jednostki w *polis* i to z tego tytułu miała ona określone obowiązki i prawa polityczne, ekonomiczne i społeczne<sup>47</sup>.

<sup>45</sup> W jego przekazie ekonomiczne rozróżnianie między „dobrym” (szlachetnym) i „złym” związane było ze źródłem bogactwa. Akceptowane było bowiem bogactwo pochodzące z majątku ziemskiego. Takiego uznania nie miało bogactwo pochodzące z prowadzenia różnych interesów. O. Murray, *Narodziny Grecji...*, s. 291.

<sup>46</sup> B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia...*, s. 141.

<sup>47</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 171, 229.



Demokracja obywatelska w *polis* będąca „rządem wielu”, „ludu”, nie oznaczała więc władzy wszystkich mieszkańców. Grecka obywatelska wspólnota (*polis*) nie cechowała się przy tym łatwym „wchodzeniem” w nią cudzoziemców. Gospodarczo społeczeństwa takich *polis* jak Ateny opierały się na niewolnictwie. Niewolnicy byli konieczni do pracy i to nie tylko dlatego, że obywatel ciągle uczestniczył w sprawach publicznych. Ów system „żył” z eksploatacji ludzi. Utrzymywaniu tego modelu w ateńskiej *polis* służyło wiele ograniczeń, jak np. to, które nie dopuszczało małżeństwa między wolnym Ateńczykiem i osobą niewolną<sup>48</sup>. Stąd polityczna etyka uwzględniała podział między wolnymi i niewolnymi, Ateńczykami i obcymi. Jeszcze inny podział w *polis* związany był z zamożnością. Mimo zatem równych praw wszystkich obywateli w demokracji nie bez znaczenia dla władzy była pozycja rodu czy zamożność obywateli, którzy więcej świadczyli na rzecz *polis*. Jednak takie „docenianie” niektórych nie oznaczało wyłączenia ubogich obywateli z bezpośredniego decydowania o sprawach wspólnoty, gdyż byłoby to sprzeczne z ideą *polis*. Próby sprawowania władzy w obywatelskiej *polis* wyłącznie przez arystokrację, spotykały się z radykalnym odrzuceniem, zaś środkiem służącym przeciwdziałaniu nadmiernej władzy niektórych, mogącej zagrażać wolności politycznej, była instytucja ostracyzmu<sup>49</sup>, polegająca na czasowym usunięciu obywatela ze wspólnoty. Ta instytucja umożliwiała też usunięcie niewygodnych politycznych oponentów. Jej zastosowanie nie oznaczało utraty obywatelstwa i dóbr przez wygnanego.

## Instytucje i zarząd *polis*. Kolegialne debatujące instytucje *polis*. Kontrola obywateli

Zarządzanie miastem-państwem należało do jego centralnej struktury władzy. W instytucjach politycznych i ich funkcjonowaniu dostrzegana jest istota *polis*, gdyż to przy ich pomocy tworzono i utrzymywano ład społeczny oraz dostarczano warunków do życia mieszkańców<sup>50</sup>. Instytucje *polis* realizowały funkcje w zakresie stanowienia prawa, wymiaru sprawiedliwości, skarbowości, religii, polityki zagranicznej i obronności<sup>51</sup>.

<sup>48</sup> Ksenofont, *Wychowanie Cyrusa /Cyropaedia/*, tł. K. Głębowski, B. Burliga, A. Marchewka, A. Ryś, Wrocław 2014, s. 106 i przyp. 267.

<sup>49</sup> Pierwszy raz owa instytucja została zastosowana w 487 r. p.n.e.

<sup>50</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 181, 224 i powoł. O. Murray (*Cities of Reson*).

<sup>51</sup> Szczególne znaczenie miało stanowienie prawa, przyznawanie obywatelstwa i wyróżnień dla cudzoziemców. W zakresie wymiaru sprawiedliwości *polis*: „wydaje wyroki, nakłada kary, dokonuje aresztowania, wnosi powództwo w imieniu obywatela, udziela schronienia uchodźcy,

Badania nad instytucjami *poleis* wskazują, że większość z nich charakteryzuje się posiadaniem pewnego zespołu instytucji. Obejmuje on: zgromadzenie (*ekklesia*), radę (*boule*), niekiedy senat (*gerousia*), sądy (*dikasteria*) i urzędników – zarząd (*archontes*). Skład niektórych instytucji mógł być kształtowany w drodze wyborów większościowych. Między instytucje była rozdzielona władza, zaś dostęp do nich był ograniczony<sup>52</sup>.

Ważną kwestią jest mechanizm podejmowania decyzji w *polis*. Ateńska demokracja (tj. jej publiczne instytucje) ukazywana jest jako przykładowa forma umożliwiająca prowadzenie dyskursu przed podjęciem decyzji politycznej. Wspomniano, że takim centralnym punktem politycznym *polis* służącym debacie był rynek (*agora*). Stanowił miejsce roztrząsania przez wolnych i równych obywateli spraw *polis*. Te rozmowy mogły być przeniesione w obszar debaty Zgromadzenia Ludowego, co dokonywało się w formie wystąpień urzędowych *rhetores*, argumentujących za i przeciw przedstawionym propozycjom rozstrzygnięć. Ostatecznie rezultat debaty pojawiał się w wyniku głosowania, który wiązał wszystkich obywateli. W tym modelu deliberacyjnym pozycję obywatela w *polis* gwarantowała odpowiednio silna perswazja<sup>53</sup>. To zaś wymagało umiejętności przekonywania. Na tę potrzebę odpowiedziała szkoła sofistów.

Odbywanie zgromadzeń w niektórych *poleis* dokonywało się nie na agorze, ale w specjalnym miejscu (*ekklesiasterion*). W okresie klasycznym i hellenistycznym zgromadzenia odbywały się już w teatrze. Agora bowiem od IV w., tj. gdy w miastach

---

wyznacza skład sędziowski. W sprawach finansowych: bije monety, akceptuje jako legalny środek płatniczy monety bite przez inne *poleis*, gromadzi przychody, pokrywa wydatki, zaciąga pożyczki, płaci odsetki od pożyczek, zawiera kontrakty, jest dłużnikiem, płaci grzywny, nabywa ziemię, oddaje w zastaw jakąś własność. W sprawach religijnych: organizuje święta, składa ofiary ku czci bogów, składa vota bogu, zwraca się do wyroczni. W polityce zagranicznej: wysyła swoich posłów i przedstawicieli, wchodzi w sojusze, wszczyna wojny, wysyła wojsko, urządza pogrzeby obywatelom poległym na wojnie, występuje ze związku państw lub odstępuje od jakiegoś władcy, zakłada kolonie". *Polis* określało też zagadnienia proceduralne dotyczące posiedzeń Zgromadzenia Ludowego i Rady, powoływało urzędników (wybór, losowanie). Wśród regulowanych zagadnień znajdowały się także należące do obszaru prawa karnego, rodzinnego czy spadkowego, a w mniejszym zakresie do problematyki wytwórczości czy handlu. Przepisy dotyczące gospodarki odnosiły się zwłaszcza do „podatków i ceł, zaciągania i spłacania pożyczek od świątyń i od tego, jak zapewnić miastu zaopatrzenie w zboże”. Unormowania odnoszące się do polityki zagranicznej obejmowały: „wypowiedzenie wojny, traktaty pokojowe i sojusze, mobilizację wojska i floty, utrzymanie w należytym stanie fortyfikacji”. Obszerne prawa dotyczyły organizacji i finansowania wszelkich świat religijnych, które należało obchodzić w ciągu roku. Podejmowano też znaczną liczbę decyzji w postaci nadań obywatelstwa i dekretów honoryfikacyjnych, nie tylko dla obywateli (M.H. Hansen, *Polis...*, s. 19, 176–179).

<sup>52</sup> M. Cross, *The creativity of Crete. City States and the Foundations of the Modern World*, Signal Books Oxford 2011, s. 106.

<sup>53</sup> P.W. Juchacz, *Demokracja ateńska a współczesne koncepcje demokracji deliberatywnej. Glosa do teorii demokracji*, w: *Filozofia a demokracja*, red. P.W. Juchacz, R. Kozłowski, Poznań 2001, s. 270.

zaczęło pojawiać się monumentalne budownictwo publiczne, stawała się centrum gospodarczym i społecznym. Politycznie *polis* oznaczało istnienie w mieście siedzib jej najważniejszych instytucji. Wśród nich źródła historyczne wymieniają zwłaszcza *prytaneion*, gdzie najważniejsi urzędnicy *polis* gościli i nagradzali wybitne osoby i obywatele (np. zwycięzców igrzysk). Jako znaczące odnotowuje się istnienie w siedzibie *prytaneion* ołtarza bogini Hestii z płonącym ogniem wyrażającym wieczne życie *polis*. Ze stroną polityczną *polis* związany był też budynek rady (*bouleuterion*) i siedziba sądu (*dikasteria*), która niekiedy mieściła się w osobnym budynku<sup>54</sup>.

Wspomniano, że *polis* jest „wspólnotą” (*koinonia*) obywateli ujętą w kontekście ustroju (*politaia*), który wyrażają instytucje polityczne i sposób ich zorganizowania w mieście. Z tych powiązanych pojęć *polis*, *polites* i *politeia* wynika, że w centrum pojęcia *polis* umieszczona jest społeczność obywatelska, tj. ludzie, którzy włączeni są w działalność instytucji politycznych *polis*. Precyzyjniej zaś mówiąc, *politeia* opisywana jest jako „struktura organów politycznych (*archai*) *polis*, a w szczególności organu, który zawiaduje całością” (Arystoteles). Z opisu Arystotelesa wynika, że w IV w. istniały w Grecji demokracje, oligarchie i tyranie, ale też w tych różnych ustrojowo *poleis* (w ich większości) występowały takie same instytucje, chociaż o niejednakowych kompetencjach. Jako charakterystyczny przykład podawany jest ustrój Kyreny („umiarkowana oligarchia”) z ok. 322 r. Został on określony w konstytucji, wyrytej na steli (jest najstarszym znanym tekstem konstytucji na świecie)<sup>55</sup>.

Częsty dawniej opis *polis* jako państwa będącego zarazem społeczeństwem, w którym ma miejsce drobiazgowa kontrola nad jednostką, w sferze tak publicznej, jak prywatnej<sup>56</sup>, traktowany jest jako nawiązujący raczej do charakterystyki państwa idealnego w rozumieniu Platona, a także Arystotelesa (*Polityka*, księga siódma i ósma). Odniesienie do rzeczywistości historycznej dowodzi trudności co do bliższej oceny zakresu połączenia społeczeństwa i państwa, a więc i swobody życia obywateli poza publiczną kontrolą. Dostyc powszechny obraz *polis* jako wspólnoty nadzorującej postępowanie obywateli we wszystkich obszarach życia (religia, stosunki rodzinne i małżeńskie, wytwórczość i handel, wychowanie i edukacja, a także zamieszkanie) oceniany jest jako charakterystyczny dla modelu spartańskiej *polis*. Ten projekt życia w *polis* nie był jednak uznawany za odpowiadający

<sup>54</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 159–160.

<sup>55</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 172–173, 177 i powoł.: Arystoteles, *Polityka* 1278 b8-10. Konstytucja Kyreny regulowała prawa obywatelskie i polityczne, a także instytucje polityczne, tj. Zgromadzenie Ludu, Radę Pięciuset, 3) Radę Starszych, 4) kolegia urzędnicze, a wśród nich kolegium pięciu *strategoí*, wybierane przez Zgromadzenie i rządzące razem z wiecznym *strategos*.

<sup>56</sup> A. Ryan, *On Politics...*, s. 6.

wizji demokratycznej *polis*. W ateńskim podejściu odróżniano obszar aktywności publicznej od prywatnej. O ile w pierwszej prowadzono sprawy *polis* i polityczne, o tyle przedmiotem zainteresowania prawa w mniejszym stopniu były sprawy prywatne. Dotyczyło to nie tylko działalności gospodarczej, ale także wychowania i edukacji czy relacji rodzinnych. Zatem, o ile w spartańskiej *polis* miało miejsce daleko idące połączenie państwa i społeczeństwa, o tyle model ateński rozdzielał obszar publiczny i prywatny. Jego wyrazem jest stan, że swoboda Ateńczyka sięgała aż do granic prawa dosyć „wolnościowego”. W prywatnej sferze obywatel mógł żyć wedle zasady: jak komu się podoba, warunkiem było, aby nie naruszać prawa. Zasada ta była preferowana przez demokratów jako pewien ideał, zaś krytycy rządów ludu uznawali ją za wadę demokracji<sup>57</sup>.

## Zagadnienia końcowe

Grecka *polis* stanowiła wspólnotę obywateli w ramach bytu miejskiego<sup>58</sup>. Ale też cechą tego miasta nie było rozgraniczenie od otaczającej ją rolniczej okolicy. Ono stanowiło centrum pewnego terytorium, a tzw. rolnik był obywatelem *polis*. Zasadniczy punkt owego centrum w VIII w. związany był z miejscem kultu i miejscem odbywania zgromadzeń wspólnoty (*agora*). *Polis* rządziła się własnymi prawami, co wyraża koncepcję niepodległej *polis*, tj. cechującej się niezależnością od innych *poleis* i wolnością obywatelską<sup>59</sup>.

*Polis* będąca miastem realizowała wiele funkcji związanych z tym, iż była traktowana jako centrum: polityczne, religijne, obronne, gospodarcze, edukacyjne, kulturalne, sportowe i rozrywkowe. *Polis* jako miasto posiadała pewne terytorium, zwykle otoczone murem i mieszkańców, którymi byli nie tylko obywatele. Z kolei *polis* traktowaną jako państwo (wspólnota polityczna) wyrażają zastosowania tego pojęcia na oznaczenie: 1) terytorium państwa (miasto z jego otoczeniem), 2) obywatele państwa i 3) instytucji państwa<sup>60</sup>. *Polis* była więc swoistym organizmem państwowym w postaci wspólnoty obywateli. Na taką *polis* składali się równi, wolni i mający ziemię obywatele, posiadający pewne prawa i obowiązki polityczne. *Polis*

<sup>57</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 191–193, 285 i powoł. Finley, Ostwald, Popper, Hornblower, Tukidydes.

<sup>58</sup> Idea greckiej *polis* odniosła sukces w rezultacie kolonizacji wielu obszarów antycznego świata. Na jej upowszechnianie „pracowały” setki miast założonych przez Greków. Te osady znajdujące się daleko od domu (*apoikia*) mimo odrębności zachowywały związki z helleńską kulturą, z ziemią przodków, z macierzystą *polis* (*metropolis* – matka *polis*), z której świątyni przenoszony był ogień do kolonii (*apoikia*, tj. „osada z dala od domu”).

<sup>59</sup> Ksenofont, *Wychowanie Cyrusa /Cyropaedia/...*, s. 65, przypis 7.

<sup>60</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 159, 164 i n.

miała różne wymiary, przy czym szczególne znaczenie przypisywano treści polityczno-społecznej i religijnej. Zasadnicze elementy składowe *polis* to agora i świątynia. To w ramach tych niewielkich wspólnot, na niewielkim terytorium wykształciła się demokracja klasyczna, bezpośrednia. I to w kolejalnych instytucjach *polis*, zwłaszcza demokratycznej, miał miejsce niezwykle rozwój dyskursywnej myśli, doskonalącej swoją jakość.

Na podstawie porównania ustroju greckiej kultury *polis* i wielu innych kultur miasta-państwa dowodzi się, że w większości owych kultur były to państwa rządzone przez monarchów, a niekiedy przez oligarchie i demokracje. W przypadku republiki jej podstawy odnajdywane są głównie w oligarchicznym bądź arystokratycznym ustroju miasta-państwa. Natomiast demokracja jako powszechna forma ustrojowa odnajdywana jest tylko w przypadku greckiej kultury *polis*, ze szczególnym przypadkiem Aten<sup>61</sup>.

Ustalenia dotyczące warunków wykształcenia w Grecji obywatelskiej *polis* (wspólnoty politycznej) nie są traktowane jako dostarczające całkowitej pewności w tym zakresie. Natomiast z większym przekonaniem objaśniany jest powód długotrwałego utrzymania *polis*. Otóż upatruje się go w sferze mentalności, co ma oznaczać, że „polis wywarła niezmiernie trwałe i głęboko sięgające piętno na zachowaniach ludzi, na ich sposobie myślenia, czyniąc ich niezdolnymi do akceptowania innych form życia politycznego”. Dowodzić tej tezy ma przykład trwania *polis* w monarchiach epoki hellenistycznej i w epoce cesarstwa rzymskiego. Także w nich mają być uchwytny główne cechy umysłowości wykształconej w *polis*, a zniknięcie jej związane jest ze zburzeniem antycznego świata<sup>62</sup>.

Z powyższych uwag wynika, że istotą *polis* od epoki archaicznej było specyficzne wykonywanie władzy. W modelowym ujęciu jest ona wspólnotą obywateli, którą cechują niezależne i samorządne rządy obywateli. W tej wspólnocie obywatele nie wytwarzają struktur publicznych, które byłyby wydzielone ze społeczeństwa i np. dążyły do reprezentowania interesów wspólnoty. Władza charakteryzowana jest jako „krążąca” w gronie obywateli, którzy zamieniają się miejscami po stronie decydującej i poddanej decyzjom. Najważniejsze zaś decyzje zapadają w organie kolejalnym po publicznej debacie. Owa debata stała się głównym instrumentem politycznym, zainteresowanie którym wywołało potrzebę kształcenia umysłowych umiejętności obywateli oraz tworzenia służącej temu literatury i stylów. Owe umiejętności umożliwiały spór polityczny i sądowy<sup>63</sup>. Zrozumienie cech obywatelskiej *polis* jest warunkiem pojęcia greckiej kultury.

<sup>61</sup> M. H. Hansen, *Polis...*, s. 228–229; N.G.L. Hammond, *Dzieje...*, s. 198–245, 351 nn.

<sup>62</sup> B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia...*, s. 137.

<sup>63</sup> Zob. np. B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia...*, s. 134–135.

Upadek greckich *poleis* nie oznacza, że także wizja państwa-miasta uległa unieważnieniu. Otóż współczesne badania kultury państwa-miasta (małej struktury) i wielkiego państwa określanego jako „państwo-kraj” dowodzą, że wraz z rozwojem oświeceniowej wizji i praktyki dużych państw, wzory polityczne charakterystyczne dla *polis* zaczęły odżywać i „opanowywać” „kraje-państwa”. Wykazano, że do XVIII w. „kraje-państwa” były monarchiami, natomiast miasta-państwa były nie tylko monarchiami, lecz także oligarchiami i demokracjami. W dwóch ostatnich ustrojach decyzje polityczne należały do zgromadzeń ludowych (demokracja) i wybieranych rad (oligarchia), a ich podejmowanie następowało zasadniczo po publicznej dyskusji w procedurze większościowego głosowania. W ramach tych systemów istnieje też pewien mechanizm wyboru przywódców i ich zmiany. To, co praktykowano w miastach-państwach (mikro-państwach) zaczęło inspirować debatę w XVIII wiecznej rewolucyjnej Francji i w powstających Stanach Zjednoczonych Ameryki. Inspiracją antyczną wizją demokratycznej i oligarchicznej *polis* przypisywana jest zwłaszcza Rousseau. Założyciele Stanów Zjednoczonych „przenieśli” model polityczny w postaci federacji małych *polis* na poziom makro-państwa. Obecnie kraje-państwa o charakterze federacyjnym, których korzenie sięgają do kultury miasta-państwa, obejmują ok. połowy ludności świata. Konsekwencją modelu federacyjnego jest pewna hierarchiczna wizja państwa. W tym ujęciu odnajduje się wzór w postaci hierarchicznego ułożenia miast-państw, którego cechą była suwerenność „wewnętrzna” (autonomia), ale nie „zewnątrzna” (niezależność). Wreszcie z rozwojem miast wiązany jest rozwój gospodarki. O ile gospodarka samowystarczalna odpowiada niskiej urbanizacji, o tyle cechą wysoko zurbanizowanej społeczności jest istnienie gospodarki rynkowej. Ocena miast-państw z punktu widzenia socjoekonomicznego wykazuje, że ich kulturę charakteryzuje urbanizacja i rynek. Ostatecznie formułuje się nawet ocenę (np. John Hicks), że miasta-państwa wytworzyły także model nowoczesnej gospodarki rynkowej<sup>64</sup>. Bardziej powściągliwe oceny w gospodarce i handlu *polis* odnajdują nie tyle wzór owej gospodarki rynkowej, ale raczej jej korzenie. Zwłaszcza największe handlowe *polis*, jak Ateny czy miasta Krety, przyczyniły się do zainicjowania koncepcji takiej gospodarki.

Znaczenie dla współczesnej refleksji nad suwerennością czy niezależnością państw odnajduje się w badaniach nad niezależnością (*autonomia*) *polis*, która to cecha nie była stała. Oprócz *poleis* niezależnych istniała też znaczna liczba tych uzależnionych od dominującej *polis* czy pozostających w związku lub federacji. Takie zróżnicowane podejście do niezależności odnajdywane jest także współcześnie, a przykładem ma być Unia Europejska, członkostwo w której zmienia tradycyjne pojmowanie niezależności państwa. Z tego punktu widzenia odnoto-

<sup>64</sup> M.H. Hansen, *Polis...*, s. 22–26.

wuje się pewne podobieństwa między rozwiązaniami organizacyjnymi dotyczącymi państw i *poleis*<sup>65</sup>. Stąd dla namysłu nad nowym pojmowaniem państwa we współczesnym globalnym świecie można odnotować przydatność refleksji nad państwem-miastem. Zwłaszcza, że ów świat coraz bardziej się urbanizuje.

Wreszcie, co istotne, to *poleis* jako byty zróżnicowane, nie tylko ustrojowo, stwarzały warunki do rozwoju kultury i edukacji obywateli. W niektórych zaś poszły one tak daleko, że sprzyjały wytworzeniu specyficznego myślenia oczekującego „twardego” (niemitycznego) argumentowania na rzecz wyrażanych poglądów. Umożliwiły wykształcenie myślenia naukowego i filozoficznego. Do tych uwag można dodać, że grecka wizja mitologiczna, która zakłada rozwój wszechświata od początkowego chaosu do pełnego uporządkowania i harmonii, na swojej ścieżce umieściła grecką *polis*. Ta zaś przeszła różne ustroje, aż do demokratycznego i takiego też prawa. To w tym świecie, reprezentowanym przez Milet, Efez i Ateny pojawiło się rozwinięte, krytyczne myślenie o prawidłowościach dotyczących kosmosu, *polis* i człowieka, wykształciła się myśl o znaczeniu władzy prawa i sensie filozofii. Dla rozwoju wspólnoty *polis* fundamentalne znaczenie miała idea stylu życia arystokracji ujęta przez Homera i w pewnym stopniu przez Hezjoda. W niej znajduje się wizja pewnych wartości, koncepcja dzielności i dynamizującego postęp konkurowania, a także w niej znajdują się korzenie ostrzeżenia przed popadaniem w *hybris*<sup>66</sup>. W tej idei są też załączki wątpliwości co do naturalnego charakteru tzw. prawa silniejszego i myśli o ludzkiej godności. W każdym razie fundamentalne dla idei *polis* pojęcie konkurowania nie wyraża tragicznego wymiaru i następstw realnego i okrutnego konfliktu, który niejednokrotnie towarzyszył mieszkańcom Hellady. Mimo więc, że opis archaicznej *polis*, jej reguł i idei nie dostarcza wprost informacji o dramatyzmie życia w ówczesnej „wolnej konkurencji”, to w ogólnych pojęciach: obywatel, demokracja, równość, niezależność, samorządność czy sprawiedliwość jest wyrażona dążność do lepszego życia jednostki we wspólnocie. Demokracja epoki klasycznej, cechująca się równością obywateli przed prawem i ich wolnością słowa, oceniana jest jako ta, która po raz pierwszy w historii ludzkości ograniczyła ostre społeczno-ekonomiczne spory i to jej novum znalazło odzwierciedlenie w języku, jako że ten jest powiązany ze społeczeństwem<sup>67</sup>. Zatem język współczesnej poliberalnej wizji totalnej rywalizacji służącej wytworzeniu pieniądza dla rynków finansowych, nie wyraża myśli o spokoju i stabi-

<sup>65</sup> Ibidem, s. 98–99.

<sup>66</sup> O *hybris*, J. Oniszczuk, *Przedfilozoficzna norma i hybris*, „Państwo Prawne” 2017, nr 1(7), s. 7n.

<sup>67</sup> A. Missiou, *The vocabulary of democracy*, w: *A History of Ancient Greek. From the Beginnings to Late Antiquity*, red. A.-F. Christidis, Cambridge 2007, s. 1062.

zacji ludzi. I zapewne też na ocenę Arystotelesa o naturalności neorynkowej dążności do finansowego bogactwa nie można liczyć<sup>68</sup>.

## Bibliografia

- Arystoteles, *Polityka*, tł. L. Piotrowicz, Warszawa 2004.
- Bravo B., Wipszycka E., *Historia starożytnych Greków, t. I, Do końca wojen perskich*, Warszawa 1988.
- Cross M., *The creativity of Crete. City States and the Foundations of the Modern World*, Signal Books Oxford, 2011.
- Długosz J., *Obywatel hoplita*, dodatek do „Polityki” 23.03.2006.
- Hall J.M., *Polis, Community, and Ethnic Identity*, w: *The Cambridge Companion to Archaic Greece*, red. H.A. Shapiro, Cambridge University Press 2007.
- Hammond N.G.L., *Dzieje Grecji*, Warszawa 1994.
- Hansen M.H., *Polis. Wprowadzenie do dziejów greckiego miasta-państwa w starożytności*, Warszawa 2011.
- Herodot, *Dzieje*, tł. S. Hammer, Warszawa 2004.
- Juchacz P.W., *Demokracja ateńska a współczesne koncepcje demokracji deliberatywnej. Glosa do teorii demokracji*, w: *Filozofia a demokracja*, red. P.W. Juchacz, R. Kozłowski, Poznań 2001.
- Krawczuk A., *Mity, mędracy, polityka*, Warszawa 1975.
- Ksenofont, *Wychowanie Cyrusa /Cyropaedia/*, tł. K. Głabiowski, B. Burliga, A. Marchewka, A. Ryś, Wrocław 2014.
- Kulesza R., *Sparta w V–IV wieku p.n.e.*, Warszawa 2003.
- Lengauer W., *Starożytna Grecja okresu archaicznego i klasycznego*, Warszawa 1999.
- Mieroop van de M., *The Ancient Mesopotamian City*, Oxford 1997.
- Missiou A., *The vocabulary of democracy*, w: *A History of Ancient Greek. From the Beginnings to Late Antiquity*, red. A.-F. Christidis, Cambridge 2007.
- Murray O., *Narodziny Grecji*, tł. A. Twardecki, Warszawa 2004.
- Odyseja*, tł. L. Siemieński, Warszawa 1990.

<sup>68</sup> „Sztuka zarobkowania występuje (...) w dwojaki sposób (...), albo jako handel, albo jako gospodarstwo domowe, przy czym to ostatnie jest konieczne i chwalebne, pierwszy zaś, polegający na wymianie, słusznie bywa ganiony jako z naturą niezgodny, bo na wyzysku drugich oparty; a już z najzupełniejszą słusnością zniechęcony jest rzemiosło lichwiarza, ponieważ [w tym wypadku] osiąga się zysk z samego pieniądza, który mija się tu ze swym przeznaczeniem. Stworzony bowiem został dla celów wymiany, a tymczasem przez pobieranie procentów sam się pomnaża. Stąd też pochodzi nazwa grecka procentu τόκος, tj. rodzenie. To bowiem, co się rodzi, podobne jest do rodzicielki, a procent jest pieniądzem uzyskanym z pieniądza. Toteż ten sposób zarobkowania jest w największym stopniu przeciwny naturze” (Arystoteles, *Polityka*, w: *Dzieła wszystkie*, t. 6, tł. L. Piotrowicz, Warszawa 2001, s. 38n).



- Oniszczyk J., *Hezjod: prefilozofia pracy, sprawiedliwości i hybris*, w: *Prawo pracy. Między gospodarką a ochroną pracy. Księga jubileuszowa Profesora Ludwika Florka*, Warszawa 2016.
- Oniszczyk J., *Homer: zasada miary, hybris i absurd „sprawiedliwości”*, w: *Współczesny matrix? Fikcja w życiu gospodarczym politycznym i społecznym*, red. J. Osiński, Warszawa 2015.
- Oniszczyk J., *Przedfilozoficzna norma i hybris*, „Państwo Prawne” 2017, nr 1(7).
- Patzek B., *Homer i jego czasy*, Warszawa 2007.
- Reale G., *Historia filozofii starożytnej*, t. 1, tł. Edward I. Zieliński, Lublin 2008.
- Ryan A., *On Politics. A History of Political Thought. From Herodotus to the Present*, Book One, Liveright Publishing Corporation, New York/London 2012.
- Szcześniak M., *Nauka a demokracja*, w: *Filozofia a demokracja*, red. P.W. Juchacz, R. Kozłowski, Poznań 2001.
- Zieliński T., *Grecja niepodległa*, Warszawa 1995.